



Bruksela, dnia 3 października 2008 r.

## KANCELARIA SENATU

Przedstawiciel Kancelarii Senatu  
przy Unii Europejskiej

Sprawozdanie nr 37/2008

### **Inicjatywy Komisji Europejskiej Opinie komisji w Parlamencie Europejskim (wybrane)**

#### **1. Komisja Europejska (KE) proponuje: SMS-y za 11 centów i sekundowe naliczanie w roamingu**

Komisja Europejska zaproponowała wprowadzenie już od przyszłych wakacji maksymalnej stawki za SMS-y w roamingu w wysokości 11 eurocentów netto, co doprowadzi jej zdaniem do obniżki o 60 proc. ceny wiadomości tekstowych wysyłanych z innego kraju UE. Ponadto KE zaproponowała wprowadzenie obowiązku sekundowego, a nie minutowego naliczania kosztów rozmów w roamingu; dalsze obniżanie stawek za rozmowy (tzw. eurotaryfy) aż do 2012 roku oraz interwencję na rynku przesyłu danych w roamingu. Te propozycje to ciąg dalszy rozpoczętej ponad rok temu przez komisarz ds. telekomunikacji Viviane Reding walki z firmami telekomunikacyjnymi, stosującymi jej zdaniem zbyt wygórowane opłaty za rozmowy telefoniczne wykonywane w innym kraju UE (tzw. roaming). Po sukcesie, jakim było wprowadzenie pułapów opłat za rozmowy w roamingu, Reding chce go teraz powtórzyć w przypadku SMS-ów, których obywatele UE wysyłają rocznie z zagranicy 2,5 miliarda za kwotę 800 milionów euro. „Korzystanie z telefonu komórkowego w innym kraju UE nie powinno, bez uzasadnionego powodu, kosztować więcej niż w kraju, zarówno w przypadku wykonywania połączeń, jak i wysyłania SMS-ów oraz korzystania z Internetu” - powiedziała komisarz Reding. Na obniżki czeka 37 milionów turystów i 110 milionów osób podróżujących służbowo po Europie - podkreśliła. KE liczy, że nowe propozycje zostaną ostatecznie przyjęte przez Parlament Europejski i rządy krajów członkowskich do czerwca przyszłego roku.

#### **2. KE - Internet szerokopasmowy dla wszystkich Europejczyków: Komisja rozpoczyna debatę na temat przyszłości usługi powszechnej**

W jaki sposób UE może zapewnić wszystkim Europejczykom dostęp do szerokopasmowego Internetu? - to główne pytanie stawiane w sprawozdaniu Komisji dotyczącym przeglądu zakresu dyrektywy w sprawie usługi powszechnej. W latach 2003-2007 korzystanie z Internetu szerokopasmowego w UE wzrosło trzykrotnie - jest on dostępny w 36% gospodarstw domowych. Jednakże 7% społeczeństwa UE nadal nie ma dostępu do sieci (na obszarach wiejskich liczba ta wynosi 30%). Na terenie Unii występują drastyczne różnice: dostęp do Internetu szerokopasmowego ma 100 % mieszkańców Danii, Luksemburga i Belgii, ale ponad 60 % mieszkańców Rumunii (75% na obszarach wiejskich) jest go pozbawionych. Nawet w krajach, których gospodarka jest silna, jak np. Włochy czy Niemcy, odpowiednio 18% i 12% mieszkańców wsi nie ma dostępu do sieci. W momencie, gdy dostęp do

szerokopasmowego Internetu ma coraz większe znaczenie w codziennym życiu, instrumenty polityczne, takie jak zarządzanie widmem radiowym czy satelitarne usługi telefonii komórkowej, powinny towarzyszyć szeroko zakrojonej debacie na temat usługi powszechnej w dziedzinie telekomunikacji.

„Szybki Internet jest paszportem do społeczeństwa informacyjnego oraz niezbędnym warunkiem wzrostu gospodarczego. Dlatego też Komisja pragnie zagwarantować, aby do 2010 r. wszyscy Europejczycy mieli dostęp do szerokopasmowego Internetu” – stwierdziła komisarz ds. telekomunikacji Viviane Reding. „W ciągu czterech ostatnich lat udało nam się wiele osiągnąć; wdrażanie nowych instrumentów, takich jak satelitarne usługi szerokopasmowe, przebiega pomyślnie. Dobrą wiadomością jest również fakt, że 8 najlepszych krajów UE osiąga o wiele lepsze wyniki w zakresie wykorzystania łączności szerokopasmowej niż Stany Zjednoczone. Jednakże aby korzystać z takiej łączności, należy mieć do niej dostęp, a niektóre regiony UE takiego dostępu po prostu nie posiadają. Musimy zrobić wszystko, aby jak najszybciej zapewnić naszym obywatelom dostęp do Internetu.”

Komisja opublikowała sprawozdanie, w którym wykazano, że konkurencyjne rynki szerokopasmowego Internetu oferują obywatelom UE szeroki dostęp po przystępnych cenach. Należy jednak podjąć dalsze kroki w celu zapewnienia wszystkim obywatelom dostępu do łączy szerokopasmowych. Do tej pory UE korzystała w tym celu z trzech instrumentów: (1) Przepisy w dziedzinie telekomunikacji zapewniające większą konkurencyjność i inwestycje; (2) Nowy system promujący satelitarne usługi telefonii komórkowej, umożliwiający satelitarną łączność szerokopasmową w całej UE. Parlament Europejski i Rada stworzyły możliwość szybkiej autoryzacji takich usług: zamiast stosowania 27 procedur krajowych, operatorzy satelitarni zwracają się z wnioskiem do Komisji (3) W listopadzie 2007 r. Komisja przedłożyła wnioski dotyczące reformy zarządzania widmem radiowym w celu uwolnienia zasobów dla nowych usług bezprzewodowych. W sprawozdaniu Komisji zadaje pytanie, czy środki te są wystarczające, czy też należałoby rozważyć wprowadzenie nowego obowiązku świadczenia usługi powszechnej.

W sprawozdaniu wskazano również na **znaczny wzrost liczby Europejczyków korzystających z telefonu komórkowego**. Od momentu powołania obecnej Komisji liczba abonentów na telefony komórkowe wzrosła z 85% do 112%. „Liczby te odzwierciedlają zaufanie pokładane przez konsumentów w europejskim sektorze telefonii komórkowej” powiedziała komisarz Reding. „Wykazują one, że obecnie nie istnieje potrzeba narzucania na operatorów sieci komórkowych obowiązku świadczenia usługi powszechnej – pomimo głosów niektórych lobbystów z tego sektora przemawiających za istnieniem takiej konieczności.

### **3. KE - Strategia UE dla regionu Morza Bałtyckiego**

#### **3.1. Strategia UE dla regionu Morza Bałtyckiego**

W grudniu 2007 r. państwa członkowskie zwróciły się do Komisji Europejskiej z prośbą o przygotowanie do czerwca 2009 r. „Strategii UE dla regionu Morza Bałtyckiego”. Proces konsultacji rozpoczęty podczas konferencji 30 września w Sztokholmie zakończy się w czerwcu 2009 r. przedłożeniem wniosku w sprawie strategii UE w formie komunikatu Komisji. Do komunikatu dołączony będzie plan działania, określający najważniejsze zaangażowane strony, instrumenty finansowe, które należy zastosować w celu realizacji tego planu, oraz jego ramy czasowe. Przyjęcie strategii przez państwa członkowskie będzie jednym z priorytetów prezydencji szwedzkiej w drugiej połowie 2009 r. Kolejne

konferencje/debaty w sprawie regionu Morza Bałtyckiego odbędą się w Gdańsku (13 listopada), Kopenhadze (1-2 grudnia), Helsinkach (9 grudnia) i Rostocku (5-6 lutego 2009 r.).

### **Debata na temat strategii UE dla regionu Morza Bałtyckiego**

Danuta Hübner, komisarz UE ds. polityki regionalnej, oraz Fredrik Reinfeldt, premier Szwecji, zainaugurowali w dniu 30 września br. debatę na temat przyszłej strategii UE dla regionu Morza Bałtyckiego. Komisarz Hübner i premier Reinfeldt otworzyli w Sztokholmie konferencję z udziałem przedstawicieli państw członkowskich, organizacji pozarządowych, władz lokalnych i instytucji finansowych, której celem jest stworzenie podstaw dla silniejszej i lepiej skoordynowanej polityki dla Morza Bałtyckiego.

„Morze Bałtyckie jest zagrożone. Jeżeli nie podejmiemy żadnych działań, temu wspaniałemu morzu, słynnemu z historycznego, handlowego i turystycznego punktu widzenia, grozi katastrofa ekologiczna. Rozwój całego regionu Morza Bałtyckiego również jest zagrożony, mimo możliwości tworzonych przez rynek wewnętrzny. Region Morza Bałtyckiego odgrywa w UE kluczową rolę, dlatego powinniśmy razem, we współpracy z państwami członkowskimi i innymi zainteresowanymi stronami, starać się sprostać wspólnym wyzwaniom i osiągać wyniki, które przynoszą powszechne korzyści. Przyszła strategia UE dla Morza Bałtyckiego będzie kluczowa dla sprostania współczesnym wyzwaniom i jak najlepszemu wykorzystania możliwości”, powiedziała komisarz Hübner. Strategia będzie koncentrować się na czterech głównych celach: Poprawa stanu środowiska regionu Morza Bałtyckiego, które jest największym systemem wód słonawych na świecie. Wśród priorytetów znajdzie się ochrona bogatej bioróżnorodności i opracowanie sposobów zapobiegania zagrożeniom.

Uczynienie z Morza Bałtyckiego bardziej prosperującego regionu przez wspieranie zrównoważonego rozwoju gospodarczego: promowanie innowacji poprzez małe i średnie przedsiębiorstwa; pomoc dla regionu w celu pełnego wdrożenia prawodawstwa UE, w szczególności zasad rynku jednolitego. Są to tylko niektóre możliwe drogi rozwoju. Zwiększenie dostępności i atrakcyjności regionu dla mieszkańców, dla osób tam pracujących i dla turystów. Region ten potrzebuje lepszych dróg transportowych i poprawy bezpieczeństwa energetycznego przy pomocy połączonych sieci elektrycznych i rurociągów gazowych. Zapewnienie większego bezpieczeństwa w regionie, na przykład poprzez wzmocnienie współpracy między państwami członkowskimi przez EUROPOL – Europejski Urząd Policji. Należy również zwrócić uwagę na stworzenie wyraźniejszej tożsamości regionu Morza Bałtyckiego, idąc za przykładem Morza Śródziemnego. Ponadto strategia będzie praktycznym sposobem współpracy z Rosją, jedynym nienależącym do UE krajem graniczącym z Morzem Bałtyckim. Inne kraje nienależące do UE również wyraziły swoje zainteresowanie strategią.

Dlaczego Europa potrzebuje wspólnej strategii dla regionu Morza Bałtyckiego? Od rozszerzenia w 2004 r. osiem z dziewięciu krajów graniczących z Morzem Bałtyckim jest członkami Unii Europejskiej (Szwecja, Dania, Estonia, Finlandia, Niemcy, Łotwa, Litwa, Polska). Morze Bałtyckie stało się niemal wewnętrznym morzem Unii. Kraje te mają wspólne dziedzictwo kulturowe oraz prawodawstwo. Stoją również przed wspólnymi wyzwaniami, którym muszą sprostać. Wśród krajów UE graniczących z Morzem Bałtyckim istnieją duże różnice w rozwoju gospodarczym. Region ten reprezentuje 23% populacji UE (106 mln mieszkańców), natomiast łączny PKB wynosi 16%. Region Morza Bałtyckiego stoi również przed poważnymi wyzwaniami, obejmującymi zmiany demograficzne (starzenie się populacji), wzrost przestępczości zorganizowanej, zanieczyszczenie (wypadki zbiornikowców z ropą, nawozy rolnicze, ścieki z kanalizacji miejskich). Życie morskie w Morzu Bałtyckim

zanika, co może spowodować załamanie się całego ekosystemu z powodu braku tlenu. W sprawie Morza Bałtyckiego przeprowadzono wiele badań, napisano wiele sprawozdań i stworzono wiele planów działania, jednak niewiele z nich dotyczy całego regionu i wszystkich obszarów polityki wpływających na jego przyszły rozwój.

### **3.2. Program Region Morza Bałtyckiego 2007-2013 - Dania, Estonia, Finlandia, Litwa, Łotwa, Niemcy, Polska i Szwecja, z udziałem Białorusi, Norwegii i Rosji**

**Program Region Morza Bałtyckiego (BSR) 2007-2013** jest realizowany w ramach celu 3. polityki spójności Unii Europejskiej – **Europejska Współpraca Terytorialna**. Opiera się on na doświadczeniach dwóch poprzednich programów wspierających współpracę transnarodową w regionie Morza Bałtyckiego – Inicjatywy Wspólnotowe „INTERREG II C” (1997-1999) i „Program Sąsiedztwa INTERREG III B” (2000-2006). Najważniejszym celem strategicznym Programu Region Morza Bałtyckiego jest wsparcie rozwoju zrównoważonego, konkurencyjnego i terytorialnie zintegrowanego regionu Morza Bałtyckiego poprzez łączenie potencjałów ponad granicami. Region ten ma stać się lepszym miejscem do życia, inwestowania i pracy.

#### **Program ma następujące priorytety.**

**Priorytet pierwszy** (27,4%) jest skoncentrowany na generowaniu, wspieraniu i rozpowszechnianiu **innowacji** w regionie. Jest on poświęcony kluczowym innowacjom w zakresie nauk przyrodniczych i technicznych, ale także wybranym innowacjom nie technicznym, takim jak usługi biznesowe, projektowanie. Działania będą ukierunkowane na wydajność źródeł innowacji i ich związki z MŚP, na ułatwianie transnarodowego transferu technologii i wiedzy, jak również na zwiększanie możliwości generowania i absorbowania wiedzy przez społeczne grupy obywateli. Priorytet ten będzie także, szczególnie w kontekście współpracy z Rosją i Białorusią, wspierał działania ukierunkowane na zwiększenie społeczno-gospodarczego rozwoju na poziomie regionalnym.

**Drugi priorytet** (18,5%) jest poświęcony poprawie **zewnętrznej i wewnętrznej dostępności** regionu Morza Bałtyckiego. Wspierane będą działania ukierunkowane na promowanie i przygotowywanie wspólnych transnarodowych rozwiązań w zakresie transportu oraz technologii informacyjnej i komunikacyjnej (ICT), w szczególności takich, które przezwyciężą bariery funkcjonalne stojące zarówno przed rozpowszechnianiem innowacji, jak i przepływami transportowymi. Ważnym kierunkiem wsparcia jest także dalsza integracja już istniejących strategicznych stref rozwoju, znajdujących się wzdłuż transnarodowych korytarzy transportowych w BSR, jak również tworzenie nowych połączeń transnarodowych.

**Trzeci priorytet** (27%) koncentruje się na zanieczyszczeniu **środowiska naturalnego Morza Bałtyckiego** w szerszych ramach zrównoważonego zarządzania zasobami morskimi. Wspiera on działania mające na celu zmniejszenie ilości zanieczyszczeń i ich wpływu na środowisko morskie. Szczególny nacisk kładziony jest na zwiększenie bezpieczeństwa na morzu. Wspierane są działania mające na celu zintegrowany rozwój obszarów nadbrzeżnych w BSR w kontekście tendencji do zmiany klimatu.

**Czwarty priorytet** (20%) promuje **współpracę regionów stołecznych, miast i obszarów wiejskich** zwiększającą ich **atrakcyjność** dla mieszkańców i inwestycji. Przedstawia on programy działania i polityki na poziomie całego regionu, mające na celu uczynienie z miast i regionów bardziej konkurencyjnych motorów rozwoju gospodarczego. Jednocześnie promowane będą projekty, które wzmacniają partnerstwo pomiędzy obszarami miejskimi i wiejskimi oraz wspierają transformację gospodarczą obszarów regionu, które są słabiej zaludnione i w których dominują mniejsze i rzadsze osiedla. Szczególną cechą w ramach tego priorytetu są wspólne działania poświęcone kwestiom społecznym w ramach rozwoju

regionalnego i miejskiego, jak również zarządzaniu i tworzeniu możliwości w sektorze publicznym. Działania te będą promowane wyłącznie w projektach współpracy z Rosją i Białorusią.

Reszta (7,1%) zostanie wydana na **pomoc techniczną** we wdrażaniu programu, co obejmuje monitoring, kontrolę, administrację i kampanię informacyjną.

**Budżet** - Całkowity budżet wynosi **293 mln EUR**, z czego **231 mln EUR** to wkład UE - Europejski Fundusz Rozwoju Regionalnego (EFRR) – **208 mln EUR** oraz Europejski Instrument Sąsiedztwa i Partnerstwa (EISP) - **23 mln EUR**. Ponadto narodowy wkład Norwegii wynosi 12 mln EUR. Reszta to pomoc z budżetów krajowych. Wkład strony polskiej do wspólnego budżetu na lata 2007-2013 wynosi ok. **47,7 mln EUR**.

**Dofinansowanie** - do 75% kwalifikowalnych kosztów dla partnerów z Danii, Niemiec, Szwecji oraz Finlandii ze środków EFRR; do **85%** kosztów kwalifikowalnych dla partnerów z Estonii, Litwy, Łotwy i **Polski** ze środków EFRR; do 50% kosztów kwalifikowalnych dla partnerów z Norwegii; do 90% kosztów kwalifikowalnych dla partnerów z Rosji i Białorusi ze środków EISP.

**Beneficjenci:** władze publiczne (centralne, regionalne i lokalne i ich związki); instytucje badawcze i szkoleniowe; fundacje; organizacje pozarządowe oraz instytucje typu non-profit. Prywatne (komercyjne) organizacje mogą uczestniczyć w projektach jako partnerzy dodatkowi z własnym wkładem finansowym. Przynajmniej trzech partnerów z przynajmniej trzech różnych krajów objętych Programem tworzy partnerstwo.

**Projekty:** Pierwsza tura składania projektów zakończyła się **30 maja br.** Wpłynęło 110 projektów, z czego najwięcej z Niemiec (40), Finlandii (23) i Szwecji (21). Druga tura rozpocznie się **23-24 października br.!**

Więcej informacji na stronie: <http://eu.baltic.net/>

#### **4. KE - Komisja proponuje zaostrzenie wymogów kapitałowych w stosunku do banków celem wzmocnienia stabilności finansowej**

Komisja Europejska przedstawiła propozycje zmian we wspólnotowych przepisach dotyczących wymogów kapitałowych banków, które to zmiany mają wzmocnić stabilność systemu finansowego, zmniejszyć ryzyko oraz usprawnić nadzór nad bankami prowadzącymi działalność w kilku państwach członkowskich. Zgodnie z nowymi przepisami przy udzielaniu kredytów banki nie będą mogły przekraczać określonych pułapów, a krajowe organy nadzoru uzyskają lepszy obraz funkcjonowania grup bankowych prowadzących działalność transgraniczną. Wniosek, który służy wprowadzeniu zmian w obowiązujących dyrektywach w sprawie wymogów kapitałowych, stanowi rezultat szerokich konsultacji z partnerami międzynarodowymi, państwami członkowskimi i sektorem bankowym. Zostanie on teraz przedyskutowany przez Parlament Europejski i Radę Ministrów. Charlie McCreevy, komisarz ds. rynku wewnętrznego i usług, stwierdził: „Nowe przepisy oznaczają wzmocnienie od podstaw ram regulujących działalność unijnych banków i funkcjonowanie systemu finansowego. Jestem przekonany, że stanowią one rozsądną i współmierną odpowiedź na aktualne zawirowania na rynkach finansowych. Rygorystyczne zasady podstawowe, przejrzystość i ostrożność mają zasadnicze znaczenie dla zdrowego i stabilnego systemu bankowego.”

## **Proponowane zmiany w dyrektywach w sprawie wymogów kapitałowych**

Dyrektywy w sprawie wymogów kapitałowych (2006/48/WE oraz 2006/49/WE) służą zapewnieniu dobrej kondycji finansowej banków i firm inwestycyjnych. Określono w nich jak wysokie muszą być środki własne banków i firm inwestycyjnych, by instytucje te w należyty sposób były zabezpieczone przed ryzykiem i chroniły interesy osób posiadających w nich depozyty. Te ramy prawne wymagają okresowej aktualizacji i ulepszeń, tak by spełniały wymagania systemu finansowego jako całości. Główne zmiany proponowane we wniosku są następujące:

- Poprawa zarządzania dużymi kredytami: Banki nie będą mogły udzielać pojedynczym klientom kredytów przekraczających określony pułap. W ten sposób na rynku międzybankowym banki będą mogły pożyczać pieniądze innym bankom lub dokonywać w nich lokat jedynie do określonej kwoty maksymalnej; również banki zaciągające kredyty będą podlegać ograniczeniom jeśli chodzi o ich wysokość oraz instytucje finansowe, z którymi zawierają takie transakcje.
- Usprawnienie nadzoru nad grupami bankowymi prowadzącymi działalność transgraniczną: Dla grup bankowych, które działają jednocześnie w różnych krajach UE, ustanowione zostaną „kolegia organów nadzorczych”. Uprawnienia i obowiązki poszczególnych krajowych organów nadzoru zostaną doprecyzowane, dzięki czemu ich współpraca będzie bardziej skuteczna.
- Poprawa jakości kapitału banków: Określone zostaną jasne i jednolite dla całej UE kryteria pozwalające na ocenę, czy tzw. kapitał hybrydowy (czyli takie instrumenty finansowe, które mają cechy zarówno kapitału własnego, jak i obcego) może zostać zaliczony do funduszy własnych banku, których kwota wyznacza z kolei wysokość kredytów, jakich bank może udzielić.
- Poprawa zarządzania ryzykiem płynności: „Kolegia organów nadzorczych” będą również analizować i koordynować zarządzanie ryzykiem płynności grup bankowych, które działają w wielu krajach UE (czyli sposoby bieżącego finansowania prowadzonej przez nie działalności). Przepisy te odzwierciedlają wyniki prac prowadzonych przez Bazylejski Komitet Nadzoru Bankowego oraz Komitet Europejskich Organów Nadzoru Bankowego.
- Poprawa zarządzania ryzykiem związanym z produktami objętymi sekurytyzacją: Zaostrzone zostaną przepisy dotyczące dłużnych papierów wartościowych, których spłata jest uzależniona od wyników powiązanej z nimi puli kredytów. Przedsiębiorstwa określane jako „inicjatorzy”, które dokonują „przepakowania” kredytów w zbywalne papiery wartościowe, będą zobowiązane do ponoszenia części ryzyka związanego z tymi papierami wartościowymi, natomiast przedsiębiorstwa inwestujące w tego rodzaju papiery dłużne będą mogły dokonać inwestycji dopiero po przeprowadzeniu obszernej i starannej analizy. Jeśli jej nie dokonają, będą podlegać bardzo surowym wymogom dotyczącym kapitału własnego.

### **Kontekst**

Proponowane zmiany wynikają w dużej mierze bezpośrednio z planu, który ministrowie finansów krajów UE uzgodnili w obliczu obecnych zaburzeń na rynkach finansowych. Po części stanowią one również odpowiedź na ostatnie zalecenia Forum Stabilności Finansowej grupy G-7. Rada Europejska zwróciła uwagę na pilną potrzebę uchwalenia zmian do kwietnia 2009 r.

## **5. Parlament Europejskie (PE) - Komisja Wolności Obywatelskich - LIBE, sprawozdanie Evelyne Gebhardt (PSE, Niemcy) odnośnie rozwodów**

Posłowie Parlamentu Europejskiego domagają się jasnych zasad regulujących rozwody w sytuacji, gdy małżonkowie są obywatelami różnych państw. Przede wszystkim chodzi o

uzyskanie pewności, co do tego, w jakim kraju taki rozwód powinien się odbyć. Są to kwestie ważne, ponieważ obecnie mamy do czynienia z ok. 170 000 rozwodami tego typu każdego roku w Unii Europejskiej. Europosłowie chcą, by obywatele mieli prawo wyboru kraju i lepszą informację na ten temat. W ich opinii projekt KE COM(2006)0399 nie stworzy unijnego systemu dotyczącego rozwodów, obowiązującego na terenie całej UE, ale zakłada harmonizację zasad w przypadku konfliktu w kwestii wyboru obowiązującego prawa krajowego. Większość państw członkowskich zabrania małżonkom prawa dokonania tego wyboru. W rezultacie, każdy z małżonków może wszczynać procedurę rozwodową w kraju, w którym będzie uważał, że jego lub jej interesy będą lepiej zabezpieczone. Projekt Komisji Europejskiej spotkał się ze sprzeciwem w Szwecji. Jednak poparło go przynajmniej 9 państw, w tym Francja, Włochy, Hiszpania, Rumunia, Austria, Węgry, Grecja, Słowenia i Luksemburg. Komisja LIBE popiera projekt KE, jednak proponuje zmiany, dotyczące wprowadzenia wymogu informowania par o konsekwencjach ich wyboru przed podpisaniem papierów rozwodowych. Sugerują stworzenie systemu informacyjnego w internecie.

#### **6. PE - Komisja LIBE, sprawozdanie Carlos Coelho (EPP-ED, Portugalia) w sprawie zabezpieczeń i danych biometrycznych w paszportach i dokumentach podróży wydawanych przez państwa członkowskie**

Komisja Wolności Obywatelskich Parlamentu Europejskiego głosowała nad planem wniesienia poprawek do przepisów z 2004 roku, wprowadzających do paszportów i innych dokumentów podróży (również tych posiadających odciski palców) cechy biometryczne posiadacza. Doświadczenie pokazało, że odciski palców dzieci nie są dostatecznej jakości, zwłaszcza odciski u najmłodszych dzieci, które mogą się znacząco zmienić, gdy te dorosną. W swym projekcie Komisja Europejska zaproponowała więc zwolnienie z obowiązku zdejmowania odcisków dzieci poniżej 12 roku życia. Na podobne zwolnienia zgodzono się również w przypadku osób uznanych za niezdolne fizycznie do oddania odcisków palców.

#### **Walka z handlem dziećmi**

By zwalczać handel dziećmi, projekt ustawy zakłada wprowadzenie zasady: „jedna osoba, jeden paszport”: na chwilę obecną bowiem paszport wydany rodzicom obejmuje często również dzieci poprzez dodanie ich nazwisk – jednak mikrochip z danymi biometrycznymi zawiera tylko informacje dotyczące rodziców. Jak poinformował **Carlos Coelho** (EPP – ED, Portugalia), projekt przyjęty jednogłośnie przez Komisję Wolności Obywatelskich, wspiera projekt Komisji Europejskiej, wprowadzając kilka poprawek. Wiele kompromisowych poprawek, wynegocjowanych przez Parlament Europejski, wprowadza obowiązek posiadania przez paszporty wydawane nieletnim specjalnego nagłówka, w którym umieszczone mają być nazwiska rodziców. W dodatku, jeśli dziecko otrzyma pozwolenie na podróż do kraju, który nie jest członkiem Unii Europejskiej z osobą inną niż ta wymieniona w paszporcie, osoba ta będzie musiała dostarczyć pisemne upoważnienie. Koszty wydania paszportu dla nieletniego, który będzie ważny na pięć lat, nie powinny przekroczyć wartości 50% kosztów wydania paszportu dla dorosłych – podkreślają eurodeputowani.

#### **Umocnienie ochrony danych**

Komisja Wolności Obywatelskich przegłosowała również ograniczenie dostępu do danych biometrycznych jedynie dla władz odpowiedzialnych za wydawanie i kontrolowanie paszportów. Ograniczenia zakazują jakiegokolwiek transferu danych do innych władz albo państw trzecich. Ponadto, dane biometryczne mogą być przechowywane jedynie na paszportach a nie w bazach danych.

## **7. PE - Komisja LIBE, sprawozdanie Roberta Angelilli (UEN, Włochy) w sprawie ustanowienia wieloletniego wspólnotowego programu ochrony dzieci korzystających z Internetu oraz innych technologii komunikacyjnych**

W miarę jak nowe technologie stają się coraz powszechniejsze i wzrasta znajomość obsługi komputerów, dzieci są coraz bardziej narażone na ryzyko związane z treściami niezgodnymi z prawem oraz ze szkodliwym zachowaniem, takim jak molestowanie, pornografia dziecięca, uwodzenie internetowe, nękanie, rozpowszechnianie treści rasistowskich oraz zachęcanie do samookaleczania, anoreksji i zachowań samobójczych. Według danych Eurobarometru<sup>1</sup> 74% młodych ludzi w wieku od 12 do 15 lat korzysta z Internetu przez co najmniej trzy godziny dziennie. Praktycznie wszystkie ankietowane dzieci odpowiedziały, że przypadkowo zetknęły się z obrazami o treści pornograficznej. Dane te świadczą w rzeczywistości o gwałtownym wzroście liczby stron internetowych zawierających materiały i treść o charakterze pornografii dziecięcej, która jest szkodliwa, jeśli narażone są na nią właśnie dzieci. Zauważalna jest niepokojąca tendencja obniżania się wieku dzieci będących ofiarami tego procederu oraz wzrostu poziomu przemocy. Członkowie Komisji LIBE poparli projekt KE, wprowadzając do niego kilka zmian. Według nich, priorytetem powinno być skoncentrowanie się na dwóch szczególnie niepokojących zjawiskach, tj. na uwodzeniu i nękanii przez Internet. Należy skoordynować środki w zakresie informacji, rozwoju nowych instrumentów technologicznych, wymiany dobrych praktyk oraz pracy dostawców, w ramach wspólnego wysiłku w celu promowania bezpieczeństwa dzieci. Komisja zaleca dalsze wspomaganie, poprzez program Bezpieczny Internet Plus, rozwój gorących linii, zanim jeszcze zacznie się dochodzenie policyjne, wprowadzenie bezpłatnej europejskiej linii telefonicznej pomocy dla dzieci oraz zaprojektowanie i rozpowszechnianie wśród dostawców wspólnego znaku „bezpieczna dla dziecka”, który wskazywałby rodzicom i dzieciom „bezpieczne” strony internetowe, które będą dokładnie monitorowane przez tych dostawców. Ponadto proponują wprowadzenie domeny internetowej „kid.eu” dla stron internetowych dozwolonych dla dzieci.

Ponadto, Europosłowie zalecają efektywną wymianę najlepszych praktyk oraz współpracy transgranicznej na poziomie europejskim. Działania będą mieć na celu zapewnienie skutecznej współpracy transgranicznej na poziomie europejskim oraz efektywnej wymiany najlepszych praktyk, narzędzi, metod, doświadczeń i informacji. W szczególności, działania powinny mieć na celu nawiązanie ścisłej współpracy pomiędzy władzami krajowymi, policją i punktami kontaktowymi. Będą podejmowane działania prowadzące do zbudowania wspólnej europejskiej bazy danych, do której dostęp miałby Europol, gromadzącej obrazy dzieci wykorzystywanych. Komisja LIBE również zwraca się do branży internetowej, bowiem celem powinno być również zbadanie skuteczności Systemu Wykrywania Przypadków Wykorzystywania Dzieci (CETS), narzędzia, które jest opracowywane we współpracy z branżą internetową i umożliwia organom ścigania tropienie przestępców w sieci.

## **8. PE - Komisja Środowiska nalega, by od roku 2012 obowiązywał nakaz obniżenia poziomów emisji CO<sub>2</sub> dla nowych samochodów osobowych**

Eurodeputowani niespodziewanie podtrzymali w czwartek propozycję Komisji Europejskiej, by od 2012 roku karać producentów samochodów, którzy nie ograniczą emisji CO<sub>2</sub> w swoich pojazdach do 130 g/km. Wynik głosowania w Komisji Środowiska jest o tyle

<sup>1</sup> Eurobarometr EB 60.2-CC-EB2004.1.



zaskakujący, że włoski sprawozdawca projektu **Guido Sacconi** (PSE, Włochy) był dużo mniej radykalny, proponując dla producentów aut okres przejściowy na spełnienie nowych norm do 2015 roku. Jego kompromisowa propozycja, która brała pod uwagę zastrzeżenia zgłaszane przede wszystkim przez niemieckie koncerny motoryzacyjne, została poparta przez dwie dominujące w Parlamencie Europejskim frakcje: chadeków i socjalistów. Ich porozumienie zwykle przesądza wynik głosowania w PE. Jednak w głosowaniu w komisji część deputowanych chadeckich i socjalistycznych zagłosowała wbrew stanowisku swojej frakcji. Przyłączyli się do orędowników narzucenia surowych standardów producentom aut: Zielonych i liberałów. Wynik ostatecznego głosowania: 46 do 19.

„Eurodeputowani oparli się ogromnemu lobbingsowi przemysłu motoryzacyjnego” - podkreśliła posłanka niemieckich Zielonych **Rebecca Harms**, przyznając, że wynik głosowania jest dla niej niespodzianką. „Lobby przemysłu przegrało” - cieszył się brytyjski liberał Chris Davies. Europejskie stowarzyszenie producentów samochodów ACEA uznało z kolei, że głosowanie „jest złą wiadomością dla Europy”. Zaaapelowo do eurodeputowanych, by nie działali na szkodę europejskiego przemysłu. Eurodeputowani zaostrzyli nawet propozycję KE, proponując ustanowienie limitu 95 g/km od 2020 roku. Obecna średnia emisja w nowych europejskich autach to 163 g/km.

Propozycja KE wpisuje się w walkę ze zmianami klimatycznymi. Samochody odpowiadają za 14 proc. emisji CO<sub>2</sub> w UE. Karami finansowymi dla producentów aut KE chce wymusić osiągnięcie zakładanego średniego pułapu emisji przewidzianego na rok 2012, czyli 120 gramów CO<sub>2</sub> na kilometr. Przy czym emisje samych silników będą musiały zostać ograniczone do 130 g/km. Pozostałe 10 gramów ma zostać „zaoszczędzone” dzięki poprawie innych części samochodów (opony, energooszczędna klimatyzacja). Zgodnie z popartą przez eurodeputowanych propozycją KE kary mają sięgnąć 20 euro za każdy gram CO<sub>2</sub> ponad limit w roku 2012 i stopniowo zwiększać się do 95 euro w roku 2015.

Niemcy z kanclerz Angelą Merkel na czele należą do największych krytyków propozycji przedstawionej przez KE w grudniu zeszłego roku. Oznacza ona bowiem, że producenci dużych samochodów, typowych dla koncernów niemieckich, będą musieli dokonać większego wysiłku technologicznego niż producenci mniejszych, bardziej ekologicznych samochodów z Francji czy Włoch. Dla porównania: przeciętne porsche emituje średnio 282 g CO<sub>2</sub> na km, BMW 182 g/km, a renault czy peugeot - około 145 g/km. Wynik głosowania w Komisji Środowiska nie przesądza rezultatu na sesji plenarnej ani ostatecznego kształtu unijnej legislacji. Bez wątplenia przeciwnicy propozycji przystąpią do lobbingu ze zdwojoną siłą.

Do przyjęcia propozycji potrzebna jest większość nie tylko w PE, ale też w Radzie UE, gdzie reprezentowane są rządy państw członkowskich. Tymczasem dla Niemiec i Francji to sprawa najwyższej wagi - w czerwcu podczas wizyty w Bawarii prezydent Nicolas Sarkozy porozumiał się z kanclerz Merkel, by złagodzić kryteria dla producentów aut i dać im czas na dostosowanie się do nowych unijnych norm.

## 9. PE - Konieczność uregulowania sprzedaży muzyki online

Parlament Europejski przyjął sprawozdanie **Giuseppe Gargani** (EPP-ED, Włochy). Europejski rynek sprzedaży online potrzebuje wspólnych ram legislacyjnych, celem uregulowania zarządzania zbiorowego w dziedzinie praw autorskich i pokrewnych w odniesieniu do transgranicznych usług muzycznych online, uwzględniając jednocześnie

specyfikę epoki cyfrowej i chroniąc europejską różnorodność kulturową, małe podmioty i repertuary lokalne w oparciu o zasadę równego traktowania. W przyjętej rezolucji PE krytykuje Komisję za brak jakiegokolwiek reakcji na sugestie eurodeputowanych w tej kwestii, wspominając rezolucje PE z 2005 i 2007 r. PE uważa, że odmowa przyjęcia aktów prawnych, pomimo różnych rezolucji Parlamentu Europejskiego, oraz próba uregulowania sektora za pomocą zalecenia stworzyły wśród właścicieli praw i użytkowników, zwłaszcza nadawców, atmosferę niepewności prawnej. Zwraca się o bezzwłoczne przedłożenie – po przeprowadzeniu szerokich konsultacji z zainteresowanymi stronami – wniosku w sprawie elastycznej dyrektywy, która zostałaby przyjęta przez Parlament i Radę w procedurze współdecyzji.

## 10. Niebieska Karta dla wysokokwalifikowanych pracowników spoza UE

Pakiet na rzecz imigracji i azylu, forsowany przez prezydentkę francuską, ma na celu wypracowanie wspólnego stanowiska w sprawie przepływu imigrantów, ochrony zewnętrznych granic, wspierania imigracji legalnej i walki z nielegalną imigracją. Jedną z inicjatyw w ramach tego pakietu jest wprowadzenie niebieskiej karty dla wysokokwalifikowanych pracowników spoza UE. UE powinna osiągnąć porozumienie w sprawie dyrektywy o tzw. niebieskiej karcie do końca roku. Niebieska karta miałaby stanowić konkurencję dla amerykańskiej zielonej karty. „Rozwiązaliśmy już prawie wszystkie problemy poza datą wejścia w życie dyrektywy. Jestem przekonany, że dojdziemy do porozumienia bardzo szybko” - powiedział francuski minister ds. imigracji **Brice Hortefeux**, który uczestniczył w posiedzeniu ministrów spraw wewnętrznych krajów UE. „Spodziewam się porozumienia już na następnym posiedzeniu w październiku” - powiedział z kolei reprezentujący Polskę wiceminister Piotr Stachańczyk. W zasadzie, jak ujawnili dyplomaci, już tylko jeden kraj - Czechy - zgłosił w czwartek rezerwę. Chcą one, by dyrektywa weszła w życie dopiero po pełnym otwarciu rynku pracy w UE dla pracowników z nowych państw Unii.

Nazwana od koloru Unii Europejskiej, niebieska karta jest skierowana do osób, których wykształcenie pozwala na zatrudnienie na stanowiskach wysokokwalifikowanych. W dyrektywie te stanowiska zdefiniowano jako takie, na których pensja jest 1,5 razy wyższa niż średnia pensja w danym kraju członkowskim UE (lub 1,2 w szczególnych wypadkach). Niebieska Karta ma umożliwić imigrantom legalne zatrudnienie i zamieszkanie wraz z rodziną w dowolnie wybranym państwie UE. Po osiemnastu miesiącach pobytu i pracy w jednym kraju unijnym imigrant będzie mógł wrócić do kraju pochodzenia albo przenieść się do innego kraju UE, pod warunkiem jednak, że tam też otrzyma ofertę pracy wysokokwalifikowanej, czyli takiej, gdzie będzie zarabiał co najmniej 1,5 miejscowej płacy. Niebieska karta różni się więc od amerykańskiej zielonej karty, która daje zezwolenie na stały pobyt.

Polska zaaprobowała dyrektywę, ale - jak przyznał minister Stachańczyk - nie analizujemy na razie potrzeb rynku pod kątem jej wykorzystania. Zresztą, zdaniem ministra, dyrektywa ma charakter głównie „symboliczny, bo ludzie, którzy mają wysokie kwalifikacje, już teraz potrafią zdobyć legalną pracę w UE”.

Komisja Europejska, która zaproponowała dyrektywę, liczy jednak, że uczyni ona UE bardziej atrakcyjną dla pracowników z państw trzecich. Według KE połowa imigrantów z wykształceniem uniwersyteckim z krajów Afryki Północnej przebywa w Kanadzie i USA, podczas gdy kraje Unii Europejskiej przyciągają 85 proc. tych, którzy nie ukończyli studiów.

Wysoko wykwalifikowani pracownicy z państw trzecich stanowią zaledwie 1,72 proc. wszystkich pracowników w UE. W Australii ten wskaźnik wynosi 9,9 proc., w Kanadzie 7,3 proc., w Szwajcarii 5,3 proc. a w USA 3,2 proc. Jeśli ministrowie osiągną porozumienie w tym roku, dyrektywa wejdzie w życie najwcześniej w 2011, a więc prawdopodobnie zbiegnie się to z końcem okresów przejściowych dla takich starych państw UE jak Niemcy i Austria, które wciąż blokują rynki pracy dla obywateli z nowych państw.

**Opracowała:**  
**dr Magdalena Skulimowska<sup>2</sup>**

---

<sup>2</sup> Materiał został przygotowany na podstawie debat w PE, informacji prasowych PE i KE.